



NOWENNA TYGODNI

PRZED 20-LECIEM ZAWIERZENIA ŚWIATA
BOŻEMU MIŁOSIERDZIU

W niedzielę, 22 sierpnia 2021 roku w czasie VIII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Czcieli Bożego Miłosierdzia do Łagiewnik Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski rozpoczynając przygotowanie do 20-lecia zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu mówił: „inaugurujemy tę niezwykłą nowennę, aby iskra, która stąd – zgodnie z wolą Pana Jezusa – ma iść na cały świat sprawiała, że coraz to nowi ludzie, w nowych zakątkach naszego globu będą mogli z coraz większym zaufaniem i z coraz bardziej głęboką wiarą powtarzać *Jezu, ufam Tobie!*”.

Przez kolejne miesiące zgłębialiśmy treść poszczególnych fragmentów papieskiego Aktu zawierzenia korzystając z rozważań Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego. Od niedzieli 12 czerwca rozpoczynamy w Bazylice Bożego Miłosierdzia nowennę tygodni przed 20. rocznicą zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Zakończy się ona 13 sierpnia, w przededniu głównych uroczystości 20-lecia, które będziemy przeżywać w Łagiewnikach. Zapraszamy do włączenia się w nowennę Sanktuarium i Parafie Bożego Miłosierdzia w Polsce i na świecie oraz wszystkich Czcieli Bożego Miłosierdzia.

Pragniemy zachęcić do wspólnej modlitwy zarówno tych, którzy uczestniczyli w comiesięcznym przygotowaniu, jak również tych, którzy dołączyli później lub teraz pragną je rozpocząć. Materiały zawierają: temat tygodnia, fragment „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny, krótkie rozważanie na każdy dzień Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego – powtórzenie najważniejszych myśli z wcześniejszych comiesięcznych opracowań oraz tekst Aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Tekst nowenny na poszczególne tygodnie będzie dostępny w kolejne piątki na stronie Archidiecezji Krakowskiej www.diecezja.pl oraz na stronie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia www.misericordia.eu.

Ks. Zbigniew Bielas | Kustosz Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie

Tydzień I

BÓG BOGATY W MIŁOSIĘRDLIWOŚCI



12 – 18 czerwca 2022 roku.

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

W pewnej chwili zastanawiałam się o Trójcy Świętej, o istocie Bożej. Koniecznie chciałam zgłębić i poznać, kto jest ten Bóg... W jednej chwili duch mój został porwany jakoby w zaświaty, ujrzałam jasność nieprzystępną, a w niej jakoby trzy źródła jasności, której pojąć nie mogłam. A z tej jasności wychodziły słowa w postaci gromu i okrażały niebo i ziemię. Nic nie rozumiejąc z tego, zasmuciłam się bardzo. Wtem z morza jasności nieprzystępnej wyszedł nasz ukochany Zbawiciel w piękności niepojętej, z ranami jaśniejącymi - a z onej jasności było słycać głos taki: Jakim jest Bóg w istocie swojej, nikt nie zgłębi, ani umysł anielski, ani ludzki. - Jezus mi powiedział: Poznawaj Boga przez rozważanie przymiotów Jego. Po chwili Jezus zakreślił ręką znak krzyża i znikł.

(Dzienniczek, 30)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: „Kim jesteś, Boże?”.

„Kim jesteś, Boże?”. To pytanie, choć różne znajduje dla siebie odpowiedzi, jest głęboko wpisane w serce każdego człowieka. Jest on przecież, jak czytamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, istotą religijną (por. KKK, 28). Te różne odpowiedzi, łącznie z obojętnością wobec Boga, a nawet Jego negacją, wynikać mogą z tego, że Bóg nieskończenie przerasta człowieka i jego wyobrażenia czy czysto zmysłowe doświadczenia. Jest On przecież „Bogiem niewysłowionym, niepojętym, niewidzialnym, niedoścignionym” – jak mówi o Nim *Anafora św. Jana Chryzostoma*. Dlatego też tak często rozbrzmiewa na świecie skarga, którą jakże przejmująco wyraził polski poeta Leopold Staff: „Nie widzą Ciebie moje oczy/ Nie słyszą Ciebie moje uszy”.

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojczy Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przewycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

Pierwszym przymiotem, jaki mi Pan dał poznać - to Jego świętość.(...)

Drugie poznanie, [którego] udzielił mi Pan - to jest Jego sprawiedliwość.(...)

Trzecim przymiotem - jest miłość i miłosierdzie. I zrozumiałam, że największym przymiotem jest miłość i miłosierdzie. Ono łączy stworzenie ze Stwórcą. Największą miłość i przepaść miłosierdzia poznaję we Wcieleniu Słowa, w Jego odkupieniu, i tu poznałam, że ten przymiot jest największy w Bogu.

(Dzienniczek, 180)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: Próby wyobrażenia Boga.

„Kim jesteś, Boże?”. Do tego pytania powrócił Jan Paweł II w opublikowanym w 2003 roku *Tryptyku rzymskim*. „Kim jest On?” – zapytywał i nawiązując do słów św. Pawła, że w Bogu „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”, dawał następującą odpowiedź: „Jest jak gdyby niewysłowiona przestrzeń, która wszystko ogarnia – / On jest Stwórcą:/ Ogarnia wszystko powołując do istnienia z nicości nie tylko na początku, ale wciąż. / Wszystko trwa stając się nieustannie – / (...) Kimże jest On? / Niewypowiedziany. Samoistne Istnienie. / Jedyny. Stwórca wszystkiego. / (...) Nade wszystko jednak – niewypowiedziany”. Podkreślając tę bezradność ludzkich słów, które „pozostają zawsze nieadekwatne wobec tajemnicy Boga” (por. KKK, 42), Jan Paweł II nieoczekiwanie stwierdził: „A przecież powiedział nam o Sobie”.

Bóg powiedział o Sobie najpierw poprzez świat, który stworzył. (...) Jeśli bowiem człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boga, to patrząc na człowieka, możemy powiedzieć coś o samym Bogu – mimo że oddziela ich przepaść transcendencji. Stąd człowiek jeszcze bardziej niż świat jest słowem Boga.

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojciec Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojciec przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

Niech pokładają nadzieję w miłosierdziu Moim najwięksi grzesznicy. Oni mają prawo przed innymi do ufności w przepaść miłosierdzia Mojego. Córkko Moja, pisz o Moim miłosierdziu dla dusz znękaných. Rozkosz Mi sprawiają dusze, które się odwołują do Mojego miłosierdzia. Takim duszom udzielam łask ponad ich życzenia. Nie mogę karać, choćby ktoś był największym grzesznikiem, jeżeli on się odwołuje do Mej litości, ale usprawiedliwiam go w niezglębionym i niezbadanym miłosierdziu swoim. Napisz: Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, otwieram wpierw na oścież drzwi miłosierdzia Mojego. Kto nie chce przejść przez drzwi miłosierdzia, ten musi przejść przez drzwi sprawiedliwości Mojej...

(Dzienniczek, 1146)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: Słowo.

Bóg przemówił do człowieka przede wszystkim przez słowo. Jak stwierdza autor Listu do Hebrajczyków, „wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach” (Hbr 1, 1-3).

„Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg (...) przez proroków...”. Ich słowa w jakiejś mierze rozjaśniały i pogłębiały to, co Bóg objawił o Sobie samym, kiedy mówił wobec Mojżesza: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech, lecz nie pozostawiający go bez ukarania, ale zsyłający kary za niegodziwość” (Wj 34, 6b-7a).

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojczy Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.
Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.
Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

Jestem miłością i miłosierdziem samym; nie masz nędzy, która by mogła się mierzyć z miłosierdziem moim, ani go wyczerpie nędza, gdyż z chwilą udzielania się - [miłosierdzie moje się] powiększa.

(Dzienniczek, 1273)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: Miłosierdzie.

W Biblii daremnie szukalibyśmy precyzyjnej definicji miłosierdzia. Jest ono raczej przybliżane przez proroków poprzez wzięte z ludzkiego życia obrazy, czy zdarzenia. Zawsze jednak występuje ono w sytuacji ludzkiej niewierności i grzechu, które pogrążają czy to poszczególne osoby, czy nawet cały lud izraelski w zgubnym osamotnieniu. W tej prawdziwie przytłaczającej sytuacji pojawia się Bóg, który kochając człowieka miłością wierną i aż do końca, pragnie go wydobyć z nieszczęścia, w jakie się sam wplątał.

Jakże wymowna jest skarga samego Boga, który użala się nad niewiernością narodu wybranego: „Im bardziej ich wzywałem, tym dalej odchodzili ode Mnie, a składali ofiary Baalom i bożkom palili kadzidła” (Oz 11, 2). Ból Boga jest tym bardziej wielki, że Jego miłość do ludu jest pełna ojcowskiej i zarazem matczynej tkliwości: „Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu. A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima, na swe ramiona ich brałem. Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości. Byłem dla nich jak ten, co podnosi do swego policzka niemowlę – schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go” (Oz 11, 1. 3a. 4).

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojczy Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przewycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

Jezu, Prawdo wiekuista, Żywocie nasz, błagam i zebrzę miłosierdzia Twego dla biednych grzeszników. (...) O Jezu, pomnij na gorzką mękę swoją i nie dozwól, aby ginęły dusze odkupione tak drogocenną krwią Twoją najświętszą. O Jezu, kiedy rozważam tę wielką cenę krwi Twojej, cieszę się z jej wielkości, bo jedna kropla wystarczyłaby za wszystkich grzeszników. Chociaż grzech jest przepaścią złości i niewdzięczności, jednak cena jest położona za nas nigdy nieporównana. Dlatego niech ufa dusza wszelka w męce Pana, niech ma w miłosierdziu nadzieję. Bóg nikomu miłosierdzia swego nie odmówi. Niebo i ziemia może się odmienić, ale nie wyczerpie się miłosierdzie Boże...

(Dzienniczek, 72)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: Przypowieść o marnotrawnym synu.

O objawieniu przez Jezusa Chrystusa właśnie tej prawdy przejmująco pisał Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia*. Jej centralne miejsce zajmuje papieska refleksja poświęcona przypowieści o marnotrawnym synu (por. Łk 15, 11-32). „Ten precyzyjny rysunek stanu duszy marnotrawnego syna pozwala nam z podobną precyzją rozumieć, na czym polega miłosierdzie Boże. Nie ulega jednak wątpliwości, iż w tej prostej, a tak wnikliwej analogii postać ojca odsłania nam Boga, który jest Ojcem. (...)

Czytamy, że skoro tylko ojciec ujrzał wracającego do domu marnotrawnego syna, «wzruszył się głęboko, wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go» (Łk 15, 20). (...) Miłosierdzie – tak jak przedstawił je Chrystus w przypowieści o synu marnotrawnym – ma wewnętrzny kształt takiej miłości, tej, którą w języku Nowego Testamentu nazwano *agape*. Miłość taka zdolna jest do pochylenia się nad każdym synem marnotrawnym, nad każdą ludzką nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów, który doznaje miłosierdzia, nie czuje się poniżony, ale odnaleziony i «dowartościowany». Ojciec ukazuje mu nade wszystko radość z tego, że «się odnalazł», z tego, że «ożył». A ta radość wskazuje na dobro nienaruszone: przecież syn, nawet i marnotrawny, nie przestał być rzeczywistym synem swego ojca; wskazuje także na dobro odnalezione z powrotem: takim dobrem był w wypadku marnotrawnego syna powrót do prawdy o sobie samym” (DiM, 6).

**Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu,
którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich
Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:**

Boże, Ojciec Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.
Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.
Ojciec przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

Córko Moja, jeżeli przez ciebie zadam od ludzi czci dla mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie Moje. Zadam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić.

Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy — czyn, drugi — słowo, trzeci — modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu.

(Dzienniczek, 742)

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: By świat był bardziej ludzki.

W końcowych fragmentach encykliki *Dives in misericordia* Jan Paweł II pisał, że powinnością Kościoła jest głoszenie prawdy o miłosierdziu Bożym objawionym w tajemnicy paschalnej Jezusa Chrystusa, a równocześnie czynienie miłosierdzia „ludziom przez ludzi”, aby świat był dzięki temu „bardziej ludzki” niż dotąd. Jednakże „podstawowym prawem i zarazem powinnością Kościoła (...) wobec Boga, a zarazem w stosunku do ludzi” jest modlitwa, „która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością, i jakie jej zagraża” (por. DiM, 15). Miłosierdzie to jest zwłaszcza koniecznie potrzebne dla dzisiejszego zsekularyzowanego świata, który „ulegając sekularyzacji, traci poczucie sensu samego słowa «miłosierdzie»”, a „oddalając się od Boga, oddala się od tajemnicy miłosierdzia”.

Ojciec Święty zwraca się w tej encyklice z gorącym apelem do wszystkich członków Kościoła: „Odwołujmy się do Boga przez Chrystusa, pamiętni owych słów z Maryjnego *Magnificat*, które ogłosiły «miłosierdzie z pokolenia na pokolenie»! Wołajmy o miłosierdzie Boga samego dla współczesnego pokolenia! Niech Kościół, który na podobieństwo Maryi stara się być również matką ludzi w Bogu, wypowie w tej modlitwie całą macierzyńską troskę, a zarazem tę ufną miłość, z której rodzi się najgorętsza potrzeba modlitwy”.

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojczy Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!

Fragment z Dzienniczka św. siostry Faustyny:

„Kiedy po Mszy św. wyszłam do ogrodu, aby sobie odprawić rozmyślanie (...). Kiedy rozmyślałam o dobrodziejstwach Bożych, serce moje rozpalalo się tak silną miłością, że zdawało mi się, że pierś mi rozsadzi. Wtem stanął przede mną Jezus i rzekł: - Co ty tu robisz tak wcześnie? Odpowiedziałam: Rozmyślam o Tobie, o Twoim miłosierdziu i dobroci ku nam. A Ty Jezu, co tu robisz? - Wyszedłem na twoje spotkanie, aby cię obsypać nowymi łaskami. Szukam dusz, które by łaskę Moją przyjąć chciały.
(Dzienniczek, 1705).

Rozważanie Abp. Marka Jędraszewskiego: Miłosierdzie Boga – źródło nadziei

Jan Paweł II, kiedy 17 sierpnia 2002 roku zawierzał cały świat Bożemu Miłosierdziu, mówił: „Nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga. Pragniemy z wiarą powtarzać: «Jezu, ufam Tobie!». To wyznanie, w którym wyraża się ufność we wszechmocną miłość Boga, jest szczególnie potrzebne w naszych czasach, w których człowiek doznaje zagubienia w obliczu wielorakich przejawów zła. Trzeba, aby wołanie o Boże miłosierdzie płynęło z głębi ludzkich serc, pełnych cierpienia, niepokoju i zwątpienia, poszukujących niezawodnego źródła nadziei. Dlatego przychodzimy dziś tu, do łagiewnickiego Sanktuarium, aby na nowo odkrywać w Chrystusie oblicze Ojca, który jest «Ojcem miłosierdzia oraz Bogiem wszelkiej pociechy» (por. 2 Kor 1, 3). Pragniemy oczyma duszy wpatrywać się w oczy miłosiernego Jezusa, aby w głębi Jego spojrzenia znaleźć odbicie własnego życia oraz światło łaski, którą już po wielokroć otrzymaliśmy i którą Bóg zachowuje dla nas na każdy dzień i na dzień ostateczny”.

Stając wobec tej tajemnicy naszego Ojca, „który jest w niebie”, oby jak najwięcej ludzi mogło powtórzyć za Siostrą Faustyną jej pełne zachwyty słowa: „O Boże niepojęty. Jak wielkim jest miłosierdzie Twoje, przechodzi wszelkie pojęcie ludzkie i anielskie razem; wszyscy Aniołowie i ludzie wyszli z wnętrzości miłosierdzia Twego. Miłosierdzie jest kwiatem miłości, Bóg jest miłością, a miłosierdzie jest Jego czynem, w miłości się poczyna, w miłosierdziu się przejawia. Na co spojrzę, wszystko mi mówi o Jego miłosierdziu, nawet sama sprawiedliwość Boża mówi mi o Jego niezgłębnym miłosierdziu, bo sprawiedliwość wypływa z miłości”

(Dz. 651).

Módlmy się teraz słowami Aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu, którego dokonał w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku św. Jan Paweł II:

Boże, Ojciec Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu,
Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.
Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło,
pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia,
aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.
Ojciec przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna,
miej miłosierdzie dla nas i całego świata!